

Bartłomiej Zdunek

ilustracja i skład: Julia Niedziejko

IG: poezzin

poezzin.pl

CZERWIEC 2025



strup

odwrotnie.

czyli każdy. Dosłownie

przecież

Nie?

Przychodzi po nas

każdy przychodzi po nas

niektórzy bili

sprawcy

Początek.

Dialogu. Dwóch niewolników,

plantacja. Ciężko złapać,,,,, BO

^

Meander.

Z tego pola,

jemu.

ostry kłós

kombajn. Zbiór maszynek

elektrycznych

a potem. Wojsko, żołnierze.

z głowy batalion „Arka”

Inni. Na przykład tak:

Ale to jest Polska kochany, nasze.

Wystarczająceęęę

yptafzzimeci

rsrrrełeoby

oieoożewki

klst k a

n c

y

Chrupiący pancyrz dopiero okazał się nierealny.

Chrupiący pncrz dopiero okazał się nierealny.

U Franza Kafki, gdy żartował

schnął

Jezu, nie ma,

jest)(mam)(wiersz

Godziny

widać gruz, nogi Sydney Sweeney
jałowienie dziedziny, dym, ogień
widać grę, słysząc splash zza zastony
stukot, zgietk, krótki wdech
ściana wali się pod buldożerem
język – wydech – zanik

zapamiętaj tę grę, tą miłość

woźnicę i pogoń

wskazówkę, królowkę

U Franza Kafki, gdy

żartował

pluł krwią

mam to

zdrapałem.

Bó© jest motorem
napędem
łódką.

P o j e z i e r z e m

Nie notowali.

mówili „idź pan”.

wszedłem, na tacy kottłowały się
podane gorące
owady.

Jadłaś podczas gdy
o w a d y żyły
nie net roznosiły opór,
roznosiły opór,
wiary
miały zbroje. Żelazne mankiety, brylantowe spinki,
mordowałem nimi.

Chrupiący pancerz dopiero okazał się nierealny.

6

po co się wygoiłeś
nie wygoiłeś

goniłem się z psami
wstawiałem cyfry

Cyfra 6 7 .cyfra 4 24. żerdź

duże zdjęcie z personelem

łóżka lub ławki
na pewno podwórko

Myślisz, że wiedzą?
Wiedzą na pewno.

mówią, że od dawna, że cały blok o tym. Nie r

e
a
g
g o
w
a
l
i

Powiedz, co byś chciał, ale tak normalnie.

3

No – – mów jakbyś zamykał

0 czy 0

sprzedawał gwoździe.

postaw kartę,
wypluć,
spisz.

nabierz dREWIEŃ

Dziki Gon,

grateś,

sprzedawałeś

metal

Siri

Ciri

pożerałeś wilka

widziałeś

waliłem lasem

druk był

mech

..... to.....



jest.....

mech..... ^^^^^^^

i z górki

stary, skoro już stoimy, palimy fajkę, to
znaczy ty palisz, bo ja nie, nie lubię, gardzę używkami, sauną chlorem, basenem,
to.....
.....8207236 7349.....zawsze źle
wpisuję, nigdy mi

Nie wiem, co z głosem z telefonu. Z protestu,

w pamiętniku

aptecznym wśród mieszadeł

w y

r y s o wa ł e

m ich wszystkie

Znamiona. Całun był.

Eksplzja mówię ci,

Jezusie.